

Ewa Galińska
Radna Rady Miasta
Milanówka

Milanówek 29.08.2011r.



Pan Jerzy Wysocki
Burmistrz Miasta
Milanówka

RADA MIASTA MILANÓWKA
W p ł y n ę ł o

Data: 29.08.11 L.dz. 9

Date 2011-08-29

Interpelacja – BARDZO PILNA

dotyczy: zalania domu mieszkańców przy ulicy Małej 17.

W dniu 8.08.br odwiedziłam wielu mieszkańców ulic w moim okręgu wyborczy, którzy zostali zalani podczas nawałnic w dniu 31.07. i 7.08.br.

Widząc szkody jakie zostały wyrządzone przez żywioł przy ulicy Małej 17, skontaktowałam się z p. Rykiem. W dniu 10.08. poprosiłam na p. Ł. Ryka aby pojechał pod w.w adres i komisyjnie oszacował straty materialne jakie zostały tam wyrządzone przez powódz. Trzech urzędników samorządowych: p. Kręzelak- kierownik TOM, p. Borkowski – specjalista d/s dróg i p. Ryk- szef sztabu kryzysowego pojechali na wizję lokalną zdarzenia. Komisja popatrzyła, porozmawiała z mieszkańcami i na tym sprawę zakończyła, nie sporządzając na tę okoliczność protokołu.

Ponownie skontaktowałam się z p.Rykiem i doradziłam aby sporządził chociaż notatkę służbową na okoliczność przeprowadzonej wizji lokalnej.

Mieszkańcy ul. Małej 17 wystąpili do Pana pisemnie z prośbą o pomoc w dniu 02.08.br.


Chciałam ustalić co zostało załatwione w ich sprawie i w dniu 24.08.br. udałam się do OPS, gdyż tu zostało skierowane pismo mieszkańców. Dotarło ono do OPS 18.08.br. Ustaliłam wówczas, że pracownicy OPS też wybierają się na wizję lokalną.

Przez 27 dni od zdarzenia urzędnicy przekazują sobie z rąk do rąk pismo mieszkańców i nic w tej sprawie. Prawie miesiąc po tym przykrym dla mieszkańców zdarzeniu jesteśmy wciąż w punkcie wyjścia.

Pan Ł. Ryk jest młodym człowiekiem wiec pracując zawodowo być może nie zetknął się z wizją lokalną, ale dwaj urzędnicy z TOM, którzy również uczestniczyli w tej wizji nie wiedzą, że na taką okoliczność trzeba sporządzić protokół?

Przeżona jestem brakiem kompetencji, indolencją i opieszałością działań (lub ich brakiem) niektórych pracowników Urzędu Miasta Milanówka.

Bardzo Pana proszę o pilną interwencję w powyżej opisanej sprawie.

Z poważaniem,

Ewa Galińska